Korzyści z nieuczciwego zysku – słodkie na początku, gorzkie na końcu

Jedną z **pozornych korzyści grzechu nieuczciwego zysku** jest złudzenie finansowej skuteczności: możliwość załatwienia większej liczby spraw za mniejsze pieniądze, pieniądze, których często i tak brakuje. Jednak ta „korzyść" ma swoją cenę moralną i prawną. Aby osiągnąć takie zyski, często musimy współpracować z ludźmi, którzy unikają płacenia podatków i nie wystawiają rachunków ani faktur. W ten sposób nie tylko łamiemy prawo, lecz także stajemy się **wspólnikami w oszustwie podatkowym i uczestnikami okradania dobra wspólnego, podobnie jak Judasz, który okradał wspólną sakiewkę.**

Akceptując takie praktyki, podtrzymujemy kulturę ciemności, w której szerzą się kłamstwo, kradzież i brak odpowiedzialności. Dołączamy do tych, którzy wybierają nieuczciwe życie, a nasze czyny stawiają nas nie tylko poza prawem, ale także w **chciwości Judasza.**

Pismo bardzo jasno opisuje to złudzenie nieuczciwego zysku: „Kradzione wody są słodkie, a chleb jedzony pokątnie smaczny. Ale on nie wie, że tam są umarli, a jej goście są w głębinach piekła" *(Przysłów 9:17-18)*.

Ten fragment pokazuje, że grzech chciwości może się na początku wydawać pociągający i korzystny, „słodki" i „smaczny", ale w rzeczywistości prowadzi do **duchowej śmierci i ruiny.** Zysk zdobyty nieprawością nie jest błogosławiony, lecz przeklęty. To, co wygląda na wygodne rozwiązanie, jest pułapką, która niszczy duszę.

To grzech Judasza: **żądza pieniędzy go zaślepiła i doprowadziła w końcu do zdrady Pana Jezusa oraz do tragicznej śmierci.** Koniec Judasza jest uroczystym ostrzeżeniem: nieuczciwy zysk nie tylko rujnuje sumienie, ale może prowadzić do wiecznej zguby.**Budowanie domu na czarno – świadectwo przeciwko tobie**

Wymownym przykładem jest budowa domu. Załóżmy, że łączne wydatki wynoszą **75 000 €**. Mniej więcej połowa tej kwoty (**37 500 €**) to robocizna, opłacana „na czarno", bez podatków i bez żadnych dokumentów.

Gdyby ta robocizna była rozliczona legalnie, trzeba by zapłacić następujące podatki:

- **VAT (21%)**: 7875 €

- **Składki społeczne i podatki (ok. 45%)**: 16 875 € **Razem podatki: 24 750 €**

Gdyby więc pracowano uczciwie, rzeczywisty koszt budowy wzrósłby z **75 000 € do 99 750 €**, czyli o 33%. Ten przykład pokazuje, ile się „oszczędza", unikając podatków, ale też jak wielki jest to kompromis moralny. Godząc się na takie praktyki, stajemy się wspólnikami w oszustwie podatkowym i dołączamy do tych, którzy kradną to, co należy do wspólnoty. **W oczach Boga jest to forma kradzieży i niegodziwego zysku.**

Pismo z porażającą powagą ostrzega tych, którzy dążą do nieuczciwego zysku, by zbudować sobie dom i zabezpieczyć rodzinę: „Biada temu, który buduje swój dom niesprawiedliwością, a swoje komnaty bezprawiem” *(Jeremiasza 22:13)*.

Dom wzniesiony na niesprawiedliwości nie będzie schronieniem, lecz **pomnikiem nieprawości.** Nic nie pozostaje ukryte przed Bogiem: ani misternie obmyślone plany, ani robocizna bez podatków, ani materiały kupione bez faktury, ani belki osadzone z myślą o nieczystym zysku. Boża sprawiedliwość przenika do najbardziej ukrytych szczegółów życia. **Nieprawości nie da się przykryć tynkiem, ukryć w ścianach ani zakopać pod dachem. Ona będzie wołać. Będzie świadczyć. Będzie potępiać w dniu sądu.**

Pismo mówi jasno: „Biada temu, który chciwie pragnie niegodziwego zysku dla swego domu, aby wystawił wysoko swoje gniazdo i tak uszedł mocy zła! Postanowiłeś wytracić wiele narodów na hańbę swemu domowi, a grzeszyłeś przeciwko własnej duszy. Bo kamień z muru będzie wołał, a belka z drewna mu odpowie” *(Habakuka 2:9-11)*.

To samo mówi **Jakuba 5:4**, gdzie zatrzymana zapłata robotników krzyczy przeciwko tym, którzy ich oszukali, a ich krzyk dochodzi do uszu Pana zastępów. Tak samo pieniądze zdobyte przez ukrywanie dochodów nie milczą. **One krzyczą! Są żywym świadectwem grzechu, dowodem, który powstaje przeciwko temu, kto zdobył je niegodziwie.**

To **niebezpieczne złudzenie, zgubna ułuda, sądzić, że bezpieczeństwo można zbudować na krzywych fundamentach.** Człowiek, który buduje swoją przyszłość na nieprawości, jedynie przygotowuje własny upadek. To, co wygląda na solidnie zbudowany dom, na „wysokie gniazdo” chronione przed niebezpieczeństwem, w rzeczywistości jest twierdzą hańby i dowodem grzechu.

Ta sama sytuacja powtarza się w wielu innych dziedzinach: malowanie domu, naprawy instalacji grzewczej, elektrycznej czy wodno-kanalizacyjnej, wynajem mieszkania, naprawa samochodu, prace polowe (orka, siew, żniwa), kupno i cięcie drewna, wiercenie studni itd. Wszystko to bywa często robione bez faktury, by uniknąć płacenia VAT-u i innych podatków. **Można to robić bez dokumentów, jeśli kochamy zapłatę za nieprawość.**

Na przykład jeśli ktoś kupuje drewno opałowe za **3000 lejów** (ok. 600 €) bez faktury, unika zapłaty 21% VAT-u, czyli **630 lejów**, a to kwota niemała dla ludzi o niskich dochodach. Ten pozorny „zysk” jest jednak nieprawością, którą Bóg potępia.

Pismo ostrzega nas, kim się stajemy, gdy łączymy się ze złodziejami, by dzielić niegodziwy zysk: „Lecz do niegodziwego Bóg mówi: Po co ogłaszasz moje prawa i masz na ustach moje przymierze; skoro nienawidzisz karności i rzucasz za siebie moje słowa? Gdy widzisz złodzieja, przyłączasz się do niego” *(Psalm 50:16–18)*. Takie łączenie się ze złodziejem to nie tylko błąd społeczny czy prawny, lecz duchowy wybór prowadzący do śmierci: „Kto dzieli się ze złodziejem, nienawidzi swojej duszy” *(Przysłów 29:24)*.

Te wersety nie pozostawiają miejsca na dowolną interpretację: gdy dla jakiejkolwiek korzyści godzimy się współpracować z ludźmi, którzy unikają płacenia podatków, stajemy się wspólnikami kradzieży i stajemy po stronie tych, którzy gardzą prawem i prawdą. **Nie chodzi**

tylko o wybór ekonomiczny, ale o duchowe opowiedzenie się po jednej ze stron, o wybór między światłością a ciemnością.

Żyć w światłości znaczy odrzucać wszelką nieuczciwość, nawet wtedy, gdy jest trudno i nie możemy już zrobić tego, co sobie zaplanowaliśmy. **Prawdziwa wiara widoczna jest w codziennych wyborach, także w tym, jak traktujemy pieniądze, podatki i pracę.**

Twierdzić, że Bóg jest z tobą, a jednocześnie żyć nieuczciwie, to zaprzeczać Jego świętości. Bogiem nie da się manipulować słowami ani pozorami. On bada serce i zna uczynki. **Prawdziwa społeczność z Nim wymaga czystego życia, oczyszczonego sumienia i postępowania w światłości.** Tylko wtedy obietnica „Ja będę z wami" staje się błogosławioną rzeczywistością, a nie niebezpiecznym złudzeniem.

Źródło: *Korzyści z nieuczciwego zysku – słodkie na początku, gorzkie na końcu* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/artykuly/korzysci-z-nieuczciwego-zysku-slodkie-na-poczatku-gorzkie-na-koncu